



# NIECH ŻYJE 1-szy MAJA

## dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących



Organ K. P.  
Frontu  
Narodowego

# *Zycie Podlasia*

Proletariusze  
wszystkich krajów  
łączcie się!

Rok III Nr 8 (40)

Biała Podlaska, maj 1956 r.

Cena 20 gr.

## ZWYCIĘSKI MAJ

W pochodzie 1-szo Majowym ujrzymy przodownika pracy z Bialskich Zakładów Przemysłu Drzewnego Czesława Mańkowskiego i Michała Kończanina.

Kończanin pierwszy zakończył Plan 6 - letni na swoim odcinku pracy. Drugim jest Czesław Mańkowski z działu skrzynkarni. Pracuje on przeważnie przy pile tarczowej, czyli przy przycinaniu sklejek do skrzyń pakowych. Czynność tę wykonuje tak sprawnie i szybko, że nie każdy z mężczyzn współpracowników może jemu dorównać.

Nie kiedy pytano jego z ciekawością. - Czesław Mańkowski odpowiada na to z zaskoczonym uśmiechem - kiedy ja sam nie wiem jak mi ta praca idzie.

- Ja bardzo lubię moją pracę - powiedział po namyśle - jestem z niej naprawdę zadowolony i staram pracować się jak najlepiej. To prawda, że przekraczam wysoko normy, ale nie jest to takie łatwe jak mogłoby się zdawać. Żeby wyrobić 170 albo 190 procent normy, muszę się bardzo starać, nigdzie nie chodzić, nie tracić ani chwili czasu przez całe 8 godzin pracy. Przez ostatnie 3 lata nie opuściłem ani

jednego dnia.

Takim jest Czesław Mańkowski, takich robotników jak on jest więcej.

W Bialskich Zakładach Przemysłu Drzewnego pracuje również Jerzy Konasiuk. Jest on dumny ze swej pracy - pracuje na pile wachdłowej.

Wiele się mówi o

Adeli Chmurło - zastrzarcie kółków szewskich.

Chciałam koniecznie pracować na maszynie mówi Adela Chmurło. Początkowo byłam oszłomiona hałasem fabrycznym. Z obawą podchodziłam do zastrzarki. Nasz grupowy Bieliński to dobry człowiek, nauczył mnie

wiele.

My dodamy, że Adela Chmurło wyrabia obecnie około 160 procent normy.

W pochodzie 1-szo Majowym poznać ją napewno. Bo Adela Chmurło jest młoda i zawsze uśmiechnięta.

Zobaczmy również Stanisława Położyńskiego przodownika

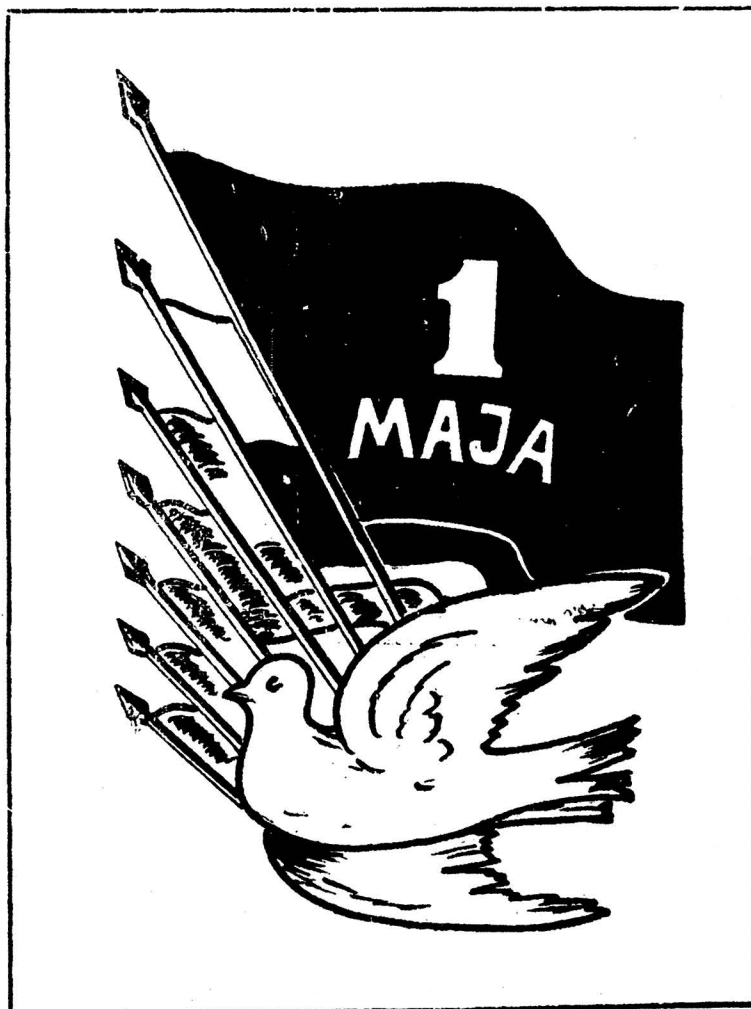
nauki Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Stasiak chodzi do 2 klasy zawodowej przez cały rok zbiera same piątki. Jest aktywnym ZMP-owcem i zawsze świetli przykładem. A z jakim zapałem pracował przy urządzeniu gabinetu kreślarskiego.

Stasiak Położyński ostatni raz pójdzie w pochodzie w 1-szo Majowym przez nasze miasto. W przyszłym roku Stasiak będzie już fachowcem i będzie maszerował w Lublinie, bo już teraz dostał skierowanie do FSC. Staśka zobaczycie w grupie przodowników nauki Zasadniczej Szkoły Zawodowej, ZMP-owskiej koszulce i czerwonym krawacie.

W pochodzie 1-szo Majowym zobaczmy traktorzystę Henryka Przybyłowskiego z Zespołu PGR Roskosz, który zobowiązał się zakończyć siewy w gospodarstwie rolnym 5 dni przedterminem.

Pójdą przodujący murarze Zjednoczenia Budownictwa Wiejskiego - Michał Paluszkiwicz i Piotr Chroćki. Elektrycy z ZEOC, robotnicy SWR, spółdzielcy z Roskosz, chłopcy z Wilczyń, Ślawacinka i Sidorek.

Pójdą starsi, młodzież i dzieci. Robotnik i inteligent, spółdzielca i chłop indywidualny. Pójdą partyjni i bezpartyjni.



## Dłaczego usunięto z Placu Wolności maszty z orłami i gabloty Trzeba corychlej naprawić ten błąd

Do niedawna na skwerze Placu Wolności w Białej Podlaskiej stały 5 flagowe, przyozdobione stylizowanymi orłami maszty oraz szereg gablot wystawowych.

Te maszty i gabloty były bezwzględnie estetycznym, wartościowym urozmaiceniem panoramy placu. W gablotach urządzono — w postaci plansz zdjęć i wykresów — okolicznościowe wystawy, przedstawiające osiągnięcia powiatu białskiego w pierwszym 10-leciu PRN, rozwój spółdzielczości rolniczej powiatu, wzrostu produkcji tutejszych przedsiębiorstw.

Rok temu dokonano rażącego „rozproszenia”

owych obiektów. Dwa maszty z orłami zostały przeniesione na Plac W.P. i zieleniec przy ul. Dzierżyńskiego, gdzie wkopano pochyło są dość wątpliwą ozdobą tamtejszych dziedzińców.

Kilka gablot z Placu otrzymały niektóre zakłady pracy dla umieszczenia w nich dekoracyjno — szablonych gazetek i plakatów. Pozostałe 6 gablot złożono na podwórzu Domu Harcerza (Plac Wolności 4) w zacisznym miejscu obok ustępu... Poddano tam w ciągu jesieni i zimy skutecznym działaniom deszczów, śniegu i mrozu gabloty te mogą obecnie pójść na szmelc. To, że każda z nich miała pierwotnie inne przeznaczenie i kosztowała coś 400 zł, chyba nie posiada już dziś żadnej wartości, jako okoliczność przedawniona.

Jednakże „rozproszenie” z Placu Wolności masztów flagowych i gablot jest czymś więcej, niż sprawą żartobliwą. Z czyjejs tam nieprzemysłanej, lecz wiele „autorytatywnej” inicjatywą wyrażono poważną krzywdę na odciśnięciu estetyki i kulturalnych aspektów miasta.

Prawdopodobnie sprawą tą zechce zainteresować się Komitet Powiatowy PZPR w Białej Podlaskiej oraz Powiatowy Komitet Frontu Narodowego.

## Kilka uwag o plenum Zarządu Powiatowego ZSCh

10 kwietnia br. odbyło się w Białej Podlaskiej plenum Zarządu Powiatowego ZSCh. Tematem obrad były zadania stojące przed org. ZSCh po V Plenum KC PZPR. W obradach wziął udział również wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZSCh tow. Kazimierz Jajtowski.

Na wstępie sekretarz ZP ZSCh ob. Ksieniewicz omówił szeroko osiągnięcia organizacji ZSCh naszego powiatu. Zbyt słabo jednak zostały w referacie podkreślone zadania stojące przed org. ZSCh po V Plenum KC. Ob. Ksieniewicz i tow. Czesław Chomiuk stwierdzili wprawdzie, że organizacja ZSCh za mało pomaga w walce z kacykami, bezdusznością i wszelkimi przejawami zła, że zmienić musi styl pracy, zważyć musi bierność w organizacji, pobudzać inicjatywę chłopca i t.d., ale stwierdzenia te bez wysunięcia konkretnych wniosków co do dalszego stylu i sposobów pracy, nie pomogły skutkiem Powiatowego Zarządu wskazać na nowe formy w pracy ZSCh.

Wykazali to zresztą dyskutanci jak np. Lewicki z Łomaz, Bujalski z Huszczy, Skrzyptec z Grabanowa. Wiktor Romanuk z Werchlisia poruszyli kilka dość istotnych spraw dla dalszej pracy organizacji, jak np. sprawę większej współpracy z G. R. N., „klajstrowania” sprawozdań, o przygoto-

waniach do kampanii wiosennej, rozprawdanie narwozów sztucznych itp. — jednak ogólnie biorąc, w całej dyskusji więcej było upajania się osiągnięciami, niż troski o pełne włączenie się do realizacji zadań ZSCh, wynikających z Uchwał V Plenum KC.

Ogólnie obrady plenum toczyły się jeszcze w takiej atmosferze, jak gdyby nie odbył się XX Zjazd KPZR i wypływające z tego Zjazdu nauki.

Niedługo, bo już za 2 miesiące odbędzie się w Warszawie Kongres ZSCh. Aby Kongrestem mógł spełnić swoje zadanie i delegaci muszą przysnąć na niego z poważnym dorobkiem — szczególnie jeśli chodzi o wypracowanie nowego stylu pracy ZSCh oraz zdobycia zaufania wśród ogółu chłopów. Jakimi drogami dojść do tego? Nie pokazano tego w dostatecznej mierze plenum Zarządu Powiatowego ZSCh.

## Domaga się ludność miasta budowy kina

W lutym br. został w Białej Podlaskiej zorganizowany Społeczny Komitet Budowy Kina Miejskiego. W skład komitetu weszli przedstawiciele białskich organizacji

społecznych, instytucji i przedsiębiorstw z wiceprzewodniczącym prezydium PRN oraz przewodniczącym prezydium Miejskiej Rady Narodowej tow. Luskiewiczem na czele.

Na odbytym w marcu posiedzeniu komitet powziął uchwałę powołania przykładowych Społecznych Komitetów Budowy Kina w Białej Podlaskiej, których przedstawiciele, powiększając zespół komitetu miejskiego, byłiby łącznikami z ogółem ludności miasta. Zasadniczą formą zbiórek funduszy na budowę kina uznano dobrowolne opodatkowanie się wszystkich ludzi pracy.

Ostatnio społeczeństwo Białej Podlaskiej jest zaniepokojone faktem, iż od marca br. Komitet Budowy Kina nie przejawia żadnej w tym zakresie działalności. A przecież należałoby zająć się — ustalaniem wytycznych dla przykładowych KBK, organizowaniem propagandy masowej itp. Reprezentując interesy miasta, winien przewodniczący prezydium MRN tow. Lomot poczynić odpowiednie kroki, ażeby Komitet Budowy Kina w Białej Podlaskiej przystąpił do realizacji powziętych przez siebie uchwał.

Sprawa jest bardzo pilna. Jeżeli w najbliższym czasie nie rozpocznie się budowa projektowanego budynku, miasto może być na okres 2-3 lat zupełnie pozbawione kina.



Przedująca uczestniczka kursu hodowlanego ZOFIA KULAWIEC z Zarzecz, pow. białski

## Śladem naszych interwencji

### SPRAWA REMONTU ZLEWNI W KIJOWCU

Zakład Mleczarski w Białej Podlaskiej w sprawie zlewni w Kijowcu wyjaśnia: Zlewnia w Kijowcu jest w złym stanie, dlatego, że obecnie nie ma innego pomieszczenia na przeniesienie zlewni. Zwróciliśmy się do Prezydium PRN Powiatowy Zarząd Rolnictwa o przydzielenia budynku, a zlewnia natychmiast zostanie przeniesiona.

## Na pierwszym miejscu w okręgu lubelskim

### Jak pracowała białska PSS

Ponad 150 delegatów i gości przybyło na walne zgromadzenie Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Białej Podlaskiej, które odbyło się w auli Technikum Rachunkowości. Sprawozdanie z działalności zarządu za rok 1955 złożył dyrektor ob. Krzyżanowski. Jednocześnie przedstawił on zamierzenia białskiej PSS na rok 1956.

16 dyskutantów krytycznie i samokrytycznie ustosunkowało się do prac PSS. Wypowiedzi cechowała szczerą troską o usprawnienie działalności spółdzielni.

Ze sprawozdania zarzą-

du wynikało, iż oddział obrotów plan operatywny ubiegłego roku wykonał w 107,5 proc., oddział zbiorowego żywienia — 109,3 proc., piekarnictwo i ciastkarnia — 108,9 proc., masarnictwo — 133,1 proc., wytwórnia wód gazowych — 150,4 proc.

Porównując wykonanie planu z roku 1954 z okresem ubiegłego roku, stwierdzili, że zwiększenie obrotów detalu wzrosło o około 3 miliony 500 tysięcy złotych. Wzrost sici drobnego — detalicznego w stosunku do roku 1954 wynosi 4,5 proc. Planowaną marżę w wysokości 7, 27 proc. wyko-

nano w 7,42 proc., do czego przyczyniły się zakupy oddziału przemysłowego ze źródeł zdecentralizowanych. Na inwestycje pozalimitowe przeznaczono 259,500 zł. Zakupiono z tego urządzenia sklepowe, wagi uchylnic, fluczki uniwersalne, urządzenia chłodnicze zmodernizowano kilka sklepów itp. Trudności, na jakie napotyka PSS przy remontach i inwestycjach, są dość duże, ponieważ spółdzielni pracy nie zawsze wywiązują się ze swoich obowiązków.

W ubiegłym roku PSS przeszkoła 15 kierowników i sklepowych. W spół-

zawodnictwie pracy bierze udział prawie cała załoga co w dużej mierze wpłynęło na obniżkę kosztów własnych i wykonanie planów obrotu i zajęcie I-go miejsca w skali okręgu.

Z planu pracy na przyszły rok wynika że zarówno rada nadzorcza jak i zarząd PSS za najważniejsze zadanie uważają wzmocnienie walki z mankami, kładąc jeszcze większy nacisk nie tylko na przygotowanie fachowe, ale przede wszystkim na wychowanie pracowników.

B. Ługowski

## Zlikwidować pokątny handel lekami

W aptekach białskich nieważsze można otrzymać penicylinę na recepty lekarskie. Jednak w Białej Podlaskiej zawsze można kupić dowolną ilość tego leku prywatnie,

placąc 60 — 80 zł za 1 fiołkę.

Obserwuje się to nie tylko na terenie Białej.

Lubelski „Sztandar Ludu” z dnia 15 marca br. w artykule „Nie pozwolimy handlować życiem człowieka” podaje „Zjawiskiem powszechnym, zarówno w Zamościu, jak w Lublinie, Białej Podlaskiej czy Tomaszowie, jest prowadzony i wciąż rozprzestrzeniający się handel poszukiwanymi lekami (m. in. penicyliną i streptomycyną). Nie ma penicyliny w aptekach, brak jej w Pogotówiu Ratunkowym, ale — na każde żądanie kupi się ten lek u osób prywatnych, które handlem penicyliną i streptomycyną trudnią się niemal zawodowo”.

„Handlarze penicyliną tworzą grupy ludzi ściśle ze sobą współpracujących... Jest to — zaznacza „Sztandar Ludu” — zjawisko groźne, mówiące o zdeprawowaniu osobników „dorabiających się” na ludzkiej chorobie... Trzeba być — czytamy w wymienionym artykule — człowiekiem wyzwolonym z sumienia i poczucia własnej godności, żeby w perfidny i cyr-

ny sposób zarabiać grubie pieniądze na ludzkim nieszczęściu. Bo jakąż inną wymowę może mieć fakt pobierania za fiołkę penicyliny zamiast 9 zł. (cena apteczna), aż 60 — 80 zł.”

Podobny apel kierujemy pod adresem Komendy Powiatowej MO i prokuratury w Białej Podlaskiej. Prowadzony tutaj pokątny, spekulancko — paskarski handel lekami należy zlikwidować, jako bezcelne ograbianie ludzi, jako złodziejstwo społeczne.

**Grono mieszkańców Białej Podl.**

## W czasie wolnym od zajęć szkolnych

Kółko biologiczne przy Państwowym Domu Harcerza liczy 18 członków. Członkami kółka biologicznego są harcerki i harcerze od klasy VI do VIII. Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki od godziny 15 - tej do 17 - tej. Praca kółka biologicznego polega na poruszaniu i omawianiu różnych zagadnień naukowych, świątopogadowych, geograficznych, biologicznych, społecznych, politycznych oraz życiorysów naukowców, odkrywców, wynalazców np. Kopernik, Darwin, Skłodowska Curie, Lepszyńska, Miczurin, Lysenko i inni. Stosuje się również formę

pracy dyskusyjno-pytaniową. Omawia się aktualne wiadomości prasowe, radiowe, artykuły z czasopism tematycznie powiązane z dziedziną biologii i geografii.

Członkowie Kółka prowadzą eksponaty. Prowadzona jest hodowla rybek w akwarium. Przeprowadza się jarowizację pszenicy na działce doświadczalnej. Na wiosnę br. powstanie gabinet biologiczny. Zapoczątkuje się hodowlę królików. Do gabinetu biologicznego sprzedawane zostaną małpki, papugi i inne ptaki.

W roku bieżącym kierownictwo Domu Harcerza projektuje zorganizowanie kursu wypychania ptaków i zwierzątek. Miłą niespodzianką dla członków będzie zorganizowanie wycieczki turystycznej do Krakowa, Zakopanego i Warszawy.

**Wł. Morawski**  
Instruktor Kółka Biologicznego

## APEL Frontu Narodowego

Powiatowy Komitet Frontu Narodowego apeluje do całego aktywu, by w walce o coraz pełniejsze zaspokojenie potrzeb mas pracujących zwrócił szczególną uwagę w swej pracy na takie zagadnienia jak: Realizacja Programu Wyborczego w przemyśle terenowym, dalszy rozwój spółdzielczości pracy i rzemiosła, wzrost spółdzielczości produkcyjnej i umocnienie dotychczasowych spółdzielni.

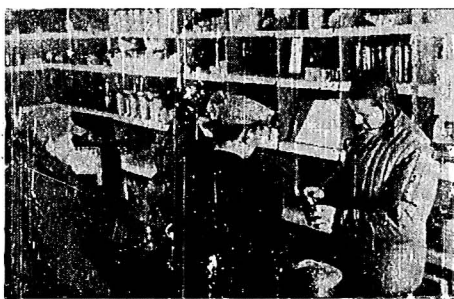
Dla osiągnięcia zadań w zakresie wzrostu produkcji rolnej i hodowli konieczne jest, by Gromadzkie Komitety Frontu Narodowego, — szeroki aktywny, — propagował meliorację łąk i pastwisk po przez czyny społeczne, różnego rodzaju zespoły uprawowe, rozszerzenie uprawy popiołów, kiszenia pasz itp.



Dziesiątki ton miodu rocznie skupuje Przedsiębiorstwo Skupu Owoców i Warzyw w Białej. Na zdjęciu: Produkcja dostawca miodu ob. Komorowski z Nosowa.

**Zostań korespondentem ŻYCIA PODLASIA**

## Kolektyw janowski i jego tajemnice



Janów, ki. „Dom Towarowy” cieszy się dużym powodzeniem

W roku 1955, po sporządzeniu bilansu okazało się, że GS w Janowie Podlaskim uzyskał około 520.000 złotych dochodu. Poważna to suma, warto więc przyjrzeć się działalności tej spółdzielni, zobaczyć jak gospodarowały tam zarząd i gminna rada spółdzielcza i jaką rolę w rozwoju spółdzielni odegrała kolektywna praca całej gminnej spółdzielni.

W powiecie białskim są i takie GS, które nie mogą się poszczycić podobnymi osiągnięciami. Wynika to z tego, że kuleje w nich praca zarządu, że gminne rady spółdzielcze również źle pracują, że organizacje partyjne nie przejmują żywej działalności i nie korzystają z przysługujących im praw koartrolni gospodarki GS, bo się nie interesują. Chcą więc o to, żeby dobre formy pracy GS w Janowie Podlaskim upowszechnić, żeby z doświadczenia tej spółdzielni skorzy-

stały inne.

Zarząd GS w Janowie Podlaskim składa się z ludzi energicznych, oddanych swej spółdzielni, którzy umiejętnie kierują działalnością sklepów, troszczą się o dobre ich zaopatrzenie. Ale sukcesy spółdzielni zależą nie tylko od dobrej pracy zarządu, wynikają też one w dużym stopniu ze stałej współpracy zarządu z gminną radą spółdzielczą. W wyniku tej współpracy uchwalono wiele wniosków o usprawnieniu działalności GS usunięto wiele błędów, stworzono wśród pracowników atmosferę sprzyjającą rozwojowi spółzawodnictwa pracy, podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, umocnieniu dyscypliny pracy i td. A to wszystko, rzecz jasna, wpłynęło dodatnio na działalność GS i zwiększyło zaufanie chłopów do swej spółdzielni.

Systematycznie realizuje się podjęte uchwały, żeby we wszystkich punktach skupu prowadzonych przez GS-y obecnym był zawsze przedstawiciel zarządu spółdzielczego, którego zadaniem jest dopilnowanie właściwej kwalifikacji dostarczonych przez chłopów produktów, badanie opinii chłopów o pracy punktów skupu i td. Pozwala to nie tylko zapobiec wielu błędom czy nadużyciom, ale także, jest jedną z dobrych form bezpośredniego kontaktu władz spółdzielni z masami członkowskimi.

Na pochwałę zasługuje rada spółdzielcza w Janowie Podl. na czele z Iwanowskim za to, że umiała ożywić komitety członkowskie i dobrze pokierować ich pracą. Komitety często odbywają posiedzenia, mają opracowane plany pracy, a ich przewodniczący biorą stałe udział w posiedzeniach rady spółdzielczej i zarządu GS.





o Podlaskich  
Zakładach  
Przemysłu  
Terenowego

Pod redakcją  
JANA SZTAJERA

# SPORT

## Zobowiązania 1-szo Majowe sportowców wiejskich

Celem uczczenia święta 1 Maja sportowcy wiejscy z powiatu białskiego podjęli szereg cennych zobowiązań. Pierwszymi, którzy zgłosili swoje zobowiązania to członkowie LZS Lesna Podlaska. Postanowili oni wybudować boisko do siatkówki i koszykówki. Podobne zobowiązania podjęli członkowie z LZS Międzyzles, Piszczac, Janów Podlaski, Zuki oraz LZS Kłoda Duża. Sportowcy z tych LZS podjęli zobowiązania wy-

budowania szeregu boisk do piłki nożnej i siatkówki oraz wybudowanie skoczni lekkoatletycznych. Chcąc podnieść sprawność fizyczną sportowców wiejskich, członkowie kół LZS zobowiązali się zdobyć w drugim kwartale więcej odznak SPO i BSPO oraz przygotować się do biegu narodowych. Zobowiązania 1-szo Majowe przyczyniają się do szybkiego spopularyzowania sportu na wsi i podniesienia jego wyników.

### Pierwsze starty kolarzy

Pierwszy tego roczny wyścig kolarski o mistrzostwo powiatu na przełaj odbył się na trasie 14 km. Na starcie stanęło 19 zawodników ze „Sparty”, „Zryw” i LZS. Wyścig ukończyło 13. Najlepiej pojechali kolarze „Sparty” zajmując pierwsze miejsca. Wyniki mistrzostw w kategorii seniorów:  
F. Cyrk „Sparta” — 0,26  
F. Matejuk „Sparta” — 0,26  
J. Osmólski „Sparta” — 0,26,50  
W kategorii juniorów:  
B. Mucharski „Sparta” — 29,30  
J. Kisiel „Zryw” — 30,10  
T. Semeryło „Zryw” — 31,40

zastępnym zwycięstwem gości 12:0.

Biegi narodowe cieszą się dużą popularnością wśród młodzieży powiatu Biała Podlaska. W roku ubiegłym w biegach narodowych startowało ponad 2.000 osób.

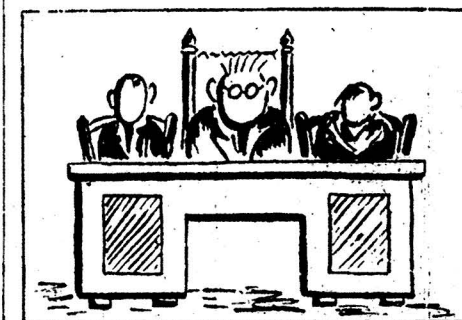
### RODZICE I WYCHOWAWCY

Tłumacząc dzieciom, że nie wolno mazać kredą ścian domów i drzwi sklepów — gdyż jest to swego rodzaju, chuligaństwo. Pouczajcie je, ażeby dbały o estetyczny wygląd naszego miasta.

### AB... sportowe

Atrakcje sportowe przeżywała publiczność bialska w dniu 22 kwietnia br. na meczu piłki nożnej między W.K.S. Siedlce — „Spartą” Biała Podlaska. Mecz zakończył się

### Jak pracuje rada zakładowa w Podl. Zakł. Przem. T.



Łatwo ich rozpoznać. To rada zakładowa na czele z B. Makaruktem. Choć twarze mają nie wyrazne, jeden szczegół wszystkim mówi, że nic nie robią.

### Pod ostrym kątem

## Wnioski racjonalizatorskie załatwiamy od ręki

Do Redakcji zgłosił się w tych dniach pracownik Podlaskich Zakładów Przemysłu Terenowego i opowiedział nam następującą historię.

...pracując w PZPT... było to kilka miesięcy temu. Od pewnego czasu obserwowałem mozolną i mało wydajną pracę robotników. Chodzi tu o rozdrobnienie dużych odlewów żeliwnych i części pochodzących ze złomu. Pewnego dnia zdecydowałem się razem z moim kolegą pracy pójść do naczelnego inżyniera. Wszystko to obliczyłem staralem się jak najlepiej wytłumaczyć. Pomysł polegał na tym, że zamiast ręcznie jak dotychczas, zastosować przy rozdrobnianiu żeliwa do pieca odlewniczego — młota mechanicznego. Zastosowanie pomysłu przyniosłoby zakładowi poważne oszczędności oraz zlikwidowano by prymitywne warunki pracy jakie stosuje się przy tej pracy. Lecz od tej pory rozpoczęły się prawdziwe tarapaty. Pomysł ten nie dawał mi i mojemu koledze pracy spokoju. Na

nasze nalegania w dyrekcji „uspakajano” nas, że pomysł ten „właściwie”



jest dobry, ale nie może być zrealizowany ponieważ nie ma „pieniędzy”

na wybudowanie młota mechanicznego. Czekamy tak ponad 5 miesiące...

Rozmówca nasz zakończył swoje opowiadanie. My zaś sądzimy, że dyrekcja Podlaskich Zakładów Przemysłu Terenowego załatwi sprawę wniosku racjonalizatorskiego szybciej niż, jak się przekonaaliśmy, zwykła to czynić.

T. K.

### Kogo wyróżniono?

W artykule 9 ustawy z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy (Dz. U.R.P. nr 20) jest między innymi postanowienie:

„Pracownicy wyróżniający się nienaganą dyscypliną pracy w ciągu 3 lat kolejnych powinni być przedstawieni przez kierownictwo zakładu pracy, instytucji lub urzę-

du do odznaczeń państwowych i nagród...”

Ciekawe, jak w PZPT Dział Drukarski w Białej Podlaskiej są stosowane te postanowienia ustawy?

Chętnie piszemy o ludziach wyróżniających się. Chcielibyśmy więc i z tego zakresu coś napisać, tym bardziej, że o ludziach naruszających socjalistyczną dyscyplinę pracy piszemy wiele.

### Zapomniano o przepisach bezpieczeństwa i higieny pracy

Od dłuższego czasu nikt z dyrekcji PZPT w Białej Podlaskiej nie zainteresował się złyimi warunkami pracy jakie panują w tym zakładzie. W zakładzie numer jeden od chwili jego istnienia robotnicy domagają się urządzenie umywalni. Dotychczas za umywalnię służy beczka po smole i często po kilka tygodni nie zmieniana woda zimna.

Nie dba się również zupełnie o utrzymanie czystości. Sprzątanie podłóg należy do rzadkości. Brak porządku uwidacznia się również przy warsztacie pracy każdego robotnika.

Zarzuty można skierować pod adresem dyrekcji o brak troski w zaopatrzeniu ubrań ochronnych. Zapomniano tu w

pełności o przydzieleniu ubrań ochronnych dla kilkunastu robotni.



ków, pozostali natomiast ubranie posiadają w strzępach. Nie poświęca się również należytej uwagi systematycznego wietrzenia miejsca pracy i pełne zaopatrzenie w lekarstwa pierwszej potrzeby.

Najwyższy już czas, aby dyrekcja Podlaskich Zakładów Przemysłu Terenowego zajęła się sprawami BHP i usunęła wszystkie wytknięte tu niedociągnięcia.



### Męki czekania

Nie lubię czekać ani w kolejce na bilet do kina, ani też w „ładnym innym ogonku”.

A jednak czekam cierpliwie już 6 miesięcy. Na co? Na 100 złotych, które pożyczyl odemnie dyrektor zakładu ob. Jaroszek. Czekam i zastanawiam się, kiedy ob. Jaroszek zechce przenieść moje (i nie tylko moje) męki czekania:

Podaję mój adres: M. Fulara, zakład nr 1 PZPT.



Już wiem! Poślemy go na kurs i będzie spokój.

## Idą na rękę spekulantom wiejskim

Bardzo często można w sklepach spożywczych Białej Podlaskiej słyszeć taką oto rozmowę.

- Czy jest masło?
- Jest.
- Ale chciałabym masło na chleb...
- Nie, do chleba nie nadaje się... Zresztą, proszę spróbować...

Po wypróbowaniu kilku podanych kawałków masła klientka z rozgorączczeniem narzeka:

- Do niczego... Smak okropny... I ma jakąś domieszkę, zdaje się - margaryna... Dlaczego nie ma w sklepie dobrego „osełkowego” masła?... Jakżesz można sprzedawać takie coś!

Właśnie... Dlaczego w białskich sklepach MHD i PSS nie można kupić dobrego wiejskiego masła?

Winę za ten stan rzeczy ponoszą tutejsze dystrykcyjne MHD i PSS, ponieważ zezwala ją na skup masła małowartościowego.

Zasada „byleby zarobić, byleby handel szedł” może dogadza uzyskaniu wysokich obrotów handlowych i związanych z tym premii. Jednak jest ona bezwzględnie zła w stosunku do interesów mas pracujących, obca ideologii handlu uspołecznionego. O tym nie wolno zapominać.

Gdyby w MHD i PSS nie skupowano masła łychej jakości, spekulantki wiejskie, zaprzestowałyby uprawiać swój oszukańczy proceder i nastawiły się na uwróć masła dobrego.

(SZ)



- Cóż to za smutne zgromadzenie?
- Chcemy złożyć prośbę, żeby w białskich sklepach spożywczych sprzedawano masło, które można jeść z chlebem...

## FRASZKI

Zarząd Pow. ZSCH w walce z nudą w świetlicach



Wspominać o tym doprawdy niemilo, Zaczęli walczyć, lecz im się znudziło.

O ekipie łączności miasta ze wsią z ZEOC-u



Między wsią, a ekipą, co się w mieście chowa, Utrzymuje się łączność - jedynie myślowa.

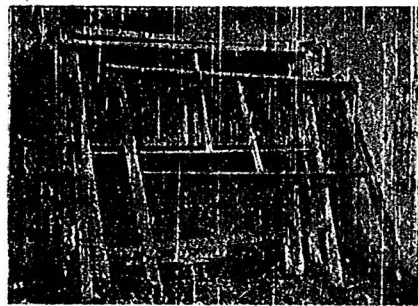
## Niedyskrecje... Białej Podl.

Kto udzielił odpowiedzi na pytanie. Po co stoi przeg ul. Swierczewskiego, skoro jest zupełnie pusta? Czy w Pow. Oddziały PCK nie się nie dzieje?



DO ART. na str. 2

„Dlaczego usunęto z Placu Wolności maszt z orłami i gąbłoty.”



## Wiosna na wsi...



Prelegent P.Z.R. w terenie?

- ... Nóż Kolesowa proszę obywateli usprawni produkcję zakładu, podniesie wydajność waszej pracy, pomoże...



Budzimy śpiących...

Budzimy z zimowej dżemki PZGS. Przypominamy, że wiosna się rozpoczęła i najwyższy czas zaopatrzyć się w nasłona kukurydzy.